

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 19 listopada 1962 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 275 (4177) | Wyd. A

Nakład 82.406

Marszałek Sejmu PRL, prezes NK ZSL Czesław Wycech przebywa w naszym województwie

Wspólnym wysiłkiem zapewnimy szybszy rozwój rolnictwa

Jak już informowaliśmy, w naszym województwie przebywa marszałek Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i prezes Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego — ob. Czesław Wycech. A oto relacja z pobytu na ziemi rzeszowskiej.

W ubiegłą sobotę o godz. 10 na granicy województwa, na moście pod Bandomierzem marszałka Sejmu oraz przybyli z nim ob. Helenę Dąbską — posłankę na Sejm z naszego województwa — powitali: przewodniczący Prezydium WRN — ob. Michał Ostrowski i prezes Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Rzeszowie, poseł Władysław Fołta.

Pierwsze spotkanie z przedstawicielami miejscowych władz i młodzieżą szkolną odbyło się w Tarnobrzegu w serdecznej atmosferze. Przewodniczący Prez. PRN w Tarnobrzegu — tow. Remigiusz Łabuda przedstawił ogólny rozwój powiatu tarnobrzezkiego, który dzięki siarce bardzo wiele zyskał i znany jest w całym kraju.

Marszałek Cz. Wycech wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się następnie do Machowa na zwiedzenie kombinatu siarki. Szczegółowych informacji udzielał naczelny dyrektor Kopalni i Zakładów Przetwórczych Siarki inż. Janusz Gadowski, omawiając produkcję kombinatu i perspektywę jego rozwoju w najbliższych latach. Zainteresowanie wzbudziły możliwości produkcji wapna nawozowego z odpadów, tak poszukiwanego w woźu mineralnego. Dla rolnictwa, które z Machowa otrzymuje już superfosfat, byłoby to dodatkowa pomoc w nawożeniu gleby i uzyskiwaniu przez to lepszych wyników z ha upraw zbożowych i okopowych. Podczas zwiedzenia zakładów przetwórczych i kopalni siarki marszałek Sejm wyraził pełne uznanie dla żągli za ofiarny trud w pracy i tak znaczne już osiągnięcia produkcyjne.

Dalsza trasa wiodła przez Baranów, gdzie zwiedzono perłę renesansu — zabytkowy zamek, znajdujący się w odbudowie.

W godzinach popołudniowych, w Łańcutcie, w sali palmiarni odbyło się spotkanie marszałka Cz. Wycecha z aktywnymi ZSL, PZPR, ZMW i przedstawicielami miejscowych władz dla omówienia zagadnień społeczno-politycznych i gospodarczych tego powiatu. Na spotkanie przybył członek KC, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR, poseł na Sejm — tow. Władysław Kruczek. Po zaga-

jeniu spotkania przez prezesa PK ZSL ob. Piotra Świątlika i omówieniu osiągnięć gospodarczych powiatu łańcutckiego przez przewodniczącego Prezydium PRN — tow. Edwarda Duła, głos zabrał prezes NK ZSL ob. Czesław Wycech. Zebrani z zainteresowaniem wysłuchali przemówienia dostojnego gościa, który nawiązując do bogatych tradycji ruchu ludowego na terenie Rzeszowszczyzny — omówił aktualne zadania Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Przedstawiając ogólny rozwój naszego kraju, mówca szczególnie podkreślił ważne zadania w dziedzinie rolnictwa. Aby je w pełni wykonać wymagana jest ofiarność i wzmocniony wysiłek całego narodu, duża aktywność społeczeństwa ludności wiejskiej i miejskiej. Na intensyfikację rolnictwa państwo przeznacza

(Ciąg dalszy na str. 2)



Gdańska Stocznia Rzeczna zbudowała statek Żegluga Przybrzeżnej „Ellenai” obliczony na 250 pasażerów.

Statek otrzyma Żegluga Szczecińska, która skieruje go na trasę Szczecin — Swinoujście.

29 bm. posiedzenie Sejmu

WARSZAWA

Prezydium Sejmu ustaliło, że 13. posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej odbędzie się w czwartek, dnia 29 listopada br. Posiedzenie rozpocznie się o godz. 16.

Przewiduje się, że na porządku dziennym posiedzenia znajdzie się pierwsze czytanie projektu uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1963 i projektu ustawy budżetowej na 1963 r., jak również zatwierdzenie uchwały Rady Państwa podjętej między trzecią a czwartą sesją Sejmu w sprawie zmiany w składzie Rady Ministrów.

Minister A. Rapacki udał się z wizytą do Jugosławii

WARSZAWA

W wyniku porozumienia między rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i rządem Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii o wymianie wizyt ministrów spraw zagranicznych obu krajów, minister spraw zagranicznych PRL — Adam Rapacki sioły oficjalną wizytę w Federacyjnej Ludowej Republice Jugosławii.

W czasie pobytu w Jugosławii minister Rapacki przeprowadzi rozmowy z sekretarzem stanu ds. spraw zagranicznych Kocą Popowicem na tematy będące przedmiotem wspólnego zainteresowania obu krajów.

WARSZAWA

W niedzielę we wczesnych godzinach porannych udał się z oficjalną wizytą do Jugosławii minister spraw zagra-

nicznych PRL — Adam Rapacki wraz z małżonką.

Ministrowi Rapackiemu towarzyszą: dyrektor generalny MSZ amb. Maria Wierna, dyrektor departamentu w MSZ, członek Kolegium — amb. Henryk Birecki, naczelniczy wydziału w MSZ — Zygmunt Pietrusiński i Jerzy Ros.

Jednocześnie do Belgradu udał się ambasador Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii w Polsce — Françoise Hocevar z małżonką.

Wizyta min. Adama Rapackiego w Jugosławii potrwa do 24 listopada br.

Spotkania nauczycieli z Prezydium WKZZ i KW ZMS

Z okazji Dnia Nauczyciela, członkowie Prezydium Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych spotkali się z przedstawicielami pracowników szkolnictwa dla dorosłych. Na spotkanie przybyli m. in. przedstawiciele władz partyjnych, branżowych związków zawodowych i Kuratorium Okręgu Szkolnego. Zyczenia pomyślności w życiu osobistym i pracy zawodowej przekazali nauczycielom: prze-

wodniczący WKZZ — tow. J. Huss i zastępca kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR — inż. E. Kościelny.

Spotkanie przebiegło w serdecznej atmosferze; mówiono o roli nauczycieli, o ich współpracy ze związkami zawodowymi, dzielono się wspomnieniami i uwagami o działalności oświatowej. „Praca nasza jest trudna — mówił J. Rzegecki, podinspektor szkolny z Miecia — ale przynosi konkretne wyniki; wielu spośród tych, których szkolił do ukończenia szkoły podstawowej, kontynuowało naukę, zdobywając tytuły techników i inżynierów”. Dziękując swoimi wspomnieniami z lat międzywojennych, S. Czarnek — kierownik szkoły dla pracujących w

(Ciąg dalszy na str. 2)

7-letni siłacz

MOSKWA

Alosza Abramow, siedmioletni syn inżyniera kolejowego z Penzy, wyróżnia się niezwykłą dla swego wieku siłą. Ma on obecnie 144 cm wzrostu, waży 68 kg, bez żadnego trudu podnosi ponad głowę dwa wiadra z wodą, bierze na ręce dwóch rówieśników.

Alosza chodzi do pierwszej klasy. Zadziwił już nauczyciela, przynosząc ciężką tablicę szkolną, z którą nie mogło sobie poradzić wspólnie kilku jego kolegów.

Siłacz uczy się dobrze. Jest pod stałą opieką lekarzy, którzy twierdzą, że jego zdrowiu nie można nic zarzucić.

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

Sztandary przechodnie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

mysłu Lniarskiego. Krośnieńscy tkacze zdobyli sztandar przechodni ministra przemysłu lekkiego i ZG Zw. Zaw. Włóknarzy za zajęcie arugnego miejsca we współzawodnictwie międzyzakładowym w przemyśle lniarskim.

Z tej okazji gościli oni sekretarza KW PZPR inż. Janusza Brycha, dyrektora Departamentu Kontroli Min. Przemysłu Lekkiego Lucjusza Lewandowskiego, zastępcę dyrektora Zjedn. Przemysłu Lniarskiego mgr inż. Jerzego Namysłowskiego i innych.

Wyroby krośnieńskiej „Lnianki” znane są na obu półkulach. Daje ona na eksport około 30 proc. produkcji przemysłu lniarskiego w kraju.

Sztandar przechodni wręczył krośnieńskim włókniarzom w imieniu ministra przemysłu lekkiego tow. Lewandowski. (m)

Komisja Polityczna ONZ zakończyła dyskusję nad rozbrojeniem

NOWY JORK

W piątek wieczorem Komisja Polityczna Zgromadzenia Ogólnego NZ zakończyła debatę nad sprawą powszechnego i całkowitego rozbrojenia. Ostatni przemawiali delegaci ZSRR i USA.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Arthur Dean, oznajmił, że jeśli nastąpi rozbrojenie i państwa będą musiały zrezygnować ze środków przenoszenia broni jądrowej oraz z baz wojskowych na obcych terytoriach, to wskutek różnego położenia geograficznego USA i ZSRR, to ostatnie państwo uzyska rzekomo pod koniec pierwszego etapu rozbrojenia ogromną przewagę.

Mówiąc o propozycji brazylijskiej, przewidującej przekształcenie Ameryki Łacińskiej w strefę bezaatomową, Dean oświadczył, że USA gotowe są ją poprzeć pod warunkiem ustanowienia określonej kontroli.

Dean oświadczył następnie, że Kuba przedstawiła na posiedzeniu Komisji takie warunki zaakceptowania projektu rezolucji brazylijskiej, które są nie do przyjęcia dla USA i jakoby także dla państw Ameryki Łacińskiej. Jednocześnie Dean usprawiedliwiał prowokacyjne loty samolotów amerykańskich nad terytorium Kuby.

Delegat ZSRR — Zorin podkreślił, że słowa Deana, iż samoloty amerykańskie będą nadal latać nad Kubą, budzą obawę o przyszły bieg wydarzeń. Kuba — powiedział Zorin — ma prawo domagać się szanowania suwerenności, zgodnie z Kartą NZ i ogólnie przyjętymi nor-

mami prawa międzynarodowego”.

Zorin stwierdził dalej, że argument Deana, iż likwidacja środków przenoszenia broni jądrowej oraz likwidacja obcych baz wojskowych na pierwszym etapie rozbrojenia daje przewagę Związkowi Radzieckiemu, jest argumentem sztucznym. Związek Radziecki wcale nie upiera się przy jakiejś koncepcji, która byłaby korzystna tylko dla niego. Propozycja ZSRR przewidują przede wszystkim przecięcie zakłętego kręgu zbrojeń nuklearnych.

Rozważając sprawę stref bezaatomowych — zaznaczył delegat ZSRR — trzeba uwzględnić wzajemne interesy stron, a nie myśleć o jednostronnych korzyściach i uzyskaniu przewagi wojskowej. Jeśli ktoś chce być konsekwentny i postępować zgodnie z logiką — podkreślił Zorin — to nie może opowiadać się za bezaatomową Ameryką Łacińską, a jednocześnie przekształcać Europę w zbrojownie atomową.

Kończąc, Zorin stwierdził, że dyskusja w Komisji Politycznej była pożyteczna.

Wspólnym wysiłkiem zapewnimy szybszy rozwój rolnictwa

(Ciąg dalszy ze str. 1)

duże sumy z budżetu narodowego. Chodzi o to, aby wprowadzając postęp w rolnictwie, racjonalną uprawę roli i mechanizację — uzyskać jak najlepsze wyniki w uprawie zbóż i w hodowli. Powiat łańcucki w województwie rzeszowskim należy do produjących w dziedzinie rolnictwa. Doświadczenia miejscowe należałoby upowszechnić.

Następnie głos zabrał i sekretarz KW PZPR tow. Władysław Kruczek. Nawiązując do słów przedmówcy wskazał, iż dobre efekty w pracy można uzyskać dzięki współdziałaniu aktywność społeczno-politycznego i gospodarczego. W powiecie łańcuckim współpraca POP i kół ZSL układa się dobrze. Za przykład można podać wieś Markowa, w której działacze partii i stronnictwa wspólnie zastanawiają się nad realizacją aktualnych zadań, wynikających z uchwał partii i rządu. W imieniu kierownictwa KW mówca wyraził przekonanie, iż w przyszłości aktywność łańcuckiego będzie nadal dobrze wykonywał swe zadania.

W niedzielę od samego rana prezes NK ZSL, marszałek Sejmu — ob. Czesław Wycech wziął udział w konferencji szkoleniowej aktywność kobiecego wiejskich kół ZSL w lokalu WK ZSL w Rzeszowie. Uczestniczki kursu z żywym zainteresowaniem wysłuchały wystąpienia dostojnego gościa, który omówił historię ruchu ludowego.

W chwili obecnej rozwój wsi polskiej wymaga dużego wysiłku wszystkich, a w tym i kobiet — powiedział mówca. Z przykładu województwa rzeszowskiego, gdzie z każdej prawie wsi wielu męskich i żeńskich pracuje w przemyśle i gdzie poważne zadania związane z intensyfikacją rolnictwa spadają właśnie na kobiety — wynika, iż przy dobrej pracy organizacyjnej można na tym odcinku wiele zrealizować.

W imieniu zebranych kobiet, aktywistka ruchu ludowego ob. Zofia Jaroszowa podziękowała prezesowi NK ZSL za cenne informacje i życzenia owocnej pracy.

O godzinie 10 w sal kolumn nowej Prezydium WRN odbyło się spotkanie z aktywność ZSL z całego województwa. Wśród zebranych przeważali przedstawiciele inteligencji — członkowie stronnictwa. W spotkaniu tym uczestniczyli i sekretarz KW PZPR tow. Władysław Kruczek i przewodniczący Prezydium WRN — ob. Michał Ostrowski. Po

powitaniu zebranych przez prezesa WK ZSL ob. Władysława Foltę, referat na temat aktualnych zadań Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego wygłosił prezes NK ZSL — ob. Czesław Wycech.

Mówca stwierdził, iż przeobrażenia rewolucyjne i ustrojowe naszego kraju związane są również z dorobkiem ruchu ludowego. Ziemia rzeszowska jest m. in. tego dowodem. Właśnie w Rzeszowie w 1895 roku powstało Stronnictwo Ludowe, a w okresie międzywojennym w masowych wystąpieniach chłopów i robotników walczyli z uciskiem rządu sanacyjnego. Obecnie, dążąc do umocnienia zdobytych ludu pracującego i dalszego rozwoju ludowej ojczyzny, podstawowym założeniem w pracy jest współdziałanie wsi z miastem, ścisła współpraca ZSL z PZPR.

Zwracając się do zebranych ob. Wycech zaapelował, aby nie szczędzili wysiłku w pracy nad realizacją poważnych zadań stojących przed rolnictwem. Inteligencja ludowa ma duży wpływ na szerokie rzesze ludności wiejskiej i przyczyniać się może do upowszechniania na wsi aktualnych wytycznych w sprawach politycznych i gospodarczych.

Z kolei zabrał głos tow. Władysław Kruczek. Przedstawiając dotychczasowe osiągnięcia w budowie ustroju socjalistycznego, uwidoczniono m. in. w naszym województwie znaczną rozbudowę przemysłu, budownictwa mieszkaniowego, szkolnictwa — mówca podkreślił zadania stojące przed aktywność partyjnym i ZSL. Zbliża się okres zimowy, odpowiednia pora na szczególne omówienie zadań w celu zapewnienia lepszego urodzaju w następnym roku, na przeprowadzenie szkolenia rolniczego i wyszukanie wszelkich możliwości i rezerw w dziedzinie rolnictwa. Należy z tym dotrzeć do każdej wsi, do każdej rodziny chłopskiej. Wspólnym wysiłkiem lepiej wykona się zadania i zapewni wiadły rozwój rolnictwa.

Uczestnicy spotkania wysunęli wiele pytań, na które szczegółowo odpowiedział prezes NK ZSL ob. Czesław Wycech.

W godzinach popołudniowych nasz gość wraz z przedstawicielami władz miejscowych obejrzał wystawę „20-lecie PPR na Rzeszowszczyźnie” w Muzeum Okręgowym w Rzeszowie. (J. S.)

Z uroczystości w Pełkiniach

(Ciąg dalszy ze str. 1)

uki utrzymywał stałe kontakty za pośrednictwem swego brata Stanisława z grupą ruchu oporu w Pełkiniach, co miało duże znaczenie na ukształtowanie się socjalistycznej świadomości jej członków. Nie doczekali się Stawieński wyzwolenia; Stanisław został zamordowany przez gestapo, a Jan zginął w walce z wrogiem na terenie Lubelszczyzny. Terror okupanta szalał nie tylko w Pełkiniach, a pozostawił krwawe ślady na ziemi jarosławskiej również w Kaszycach, Czelatycach i Rokietnicy”.

Konsul radziecki tow. Włodzimierz Wołkow podziękował w serdecznych słowach uczestnikom uroczystości i całemu społeczeństwu ziem jarosławskiej za pamięć o poległych jęchach radzieckich. Nawiązując do aktualnych zadań naszych narodów w walce o trwały pokój w świecie — powiedział on m. in.: „Z całego serca ludzie radzieccy cieszą się z osiągnięciem Polski Ludowej, z jej rozwoju gospodarczego i kulturalnego”. Swoje przemówienie zakończył w języku polskim okrzykiem: „Niech żyje przyjeźdź polsko-radziecka, niech żyje pokój”.

Tow. Klubek w towarzystwie konsula tow. Wołkova, tow. tow. Kaczora, Chudziaka i innych udał się na omen-tarz, gdzie odsłonił obelisk z pamiątkową tablicą, ufundowany przez społeczeństwo powiatu jarosławskiego w hołdzie pomordowanym podczas okupacji ofiarom faszyzmu. Przed obeliskiem i na grobach złożone zostały wieniec i wiązanki kwiatów.

Następnie pada komenda „baczność” i żołnierze kompanii honorowej WP oraz warta przy obelisku prezentują broń. Kpt. Bolesław Martowicz odczytuje spę poległych. W przerwach rozlegają się uderzenia werbli. Powietrze przesywa huk salw artyleryjskich.

Po apelu b. więźniów obozów koncentracyjnych w Oświęcimiu i Oranienburgu tow. Wojciech Feeko odczytał projekt rezolucji, potępiającej zbrodnie hitlerizmu, protestującą przeciw knowaniom

wojennym państw imperialistycznych i w pełni popierającej pokojową politykę zagraniczną ZSRR. Rezolucja została przyjęta głośnie oklaskami.

Wkrótce po tym tow. J. Kłubek wmurował w Pełkiniach akt erekcyjny w budującym się w tej wsi Domu Kultury. Przewodniczącą GRN tow. St. Kowal, witając przybyłych przedstawicieli władz i gości — powiedział: „Wybudowaliśmy w czynie społecznym szkołę, zelektrykowaliśmy naszą wieś, zaprowadziliśmy gaz i zbudowaliśmy 5 km drogi przy częstotnym poparciu państwa. Obecnie budujemy Dom Kultury, na który świadczą ludności wyrażają się sumą 1.150 tys. zł. Kończąc swoje wystąpienie tow. St. Kowal zapowiedział tow. J. Kłubka, że ludność Pełkiń tak jak dotychczas będzie również nadal spełniać zadania, jakie rząd i partia stawiają przed rolnictwem. (J. n.)

Spotkania nauczycieli z Prezydium WKZZ i KW ZMS

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Rzeszowie, mówił o walce Związku Nauczycielstwa Polskiego z reakcją, z władzami sanacyjnymi, wspominał o słynnym strajku nauczycieli w 1937 roku. M. Aleksiewicz, historyk regionu rzeszowskiego, piszący m. in. o ruchu zawodowym, zaapelował do weteranów krzewienia oświaty wśród dorosłych o przekazywanie swoich wspomnień komisji historycznej WKZZ.

Wyróżniającym się nauczycielom wręczono dyplomy i nagrody pieniężne. Dyplomy Centralnej Rady Związków Zawodowych otrzymali: S. Czarnek, L. Pytel, F. Furman, L. Łabaj, J. Kolbusz, M. Dudek, L. Krupiński, O. Wasylina, W. Kuronłowa, E. Krach. Z. K.

Kilkudziesięciu nauczycieli przybyło w sobotę do Rzeszowa na spotkanie, zorganizowane z okazji Dnia Nauczyciela w Klubie Młodzieżowym „Iskra” przez Komitet Wojewódzki ZMS. Byli to opiekunowie szkolnych grup działania ZMS oraz kierownicy szkolnych ochotniczych hufców pracy, członkowie nauczycielskich grup ZMS. Warto przy tej okazji podkreślić, że organizacja ZMS jest w szkołach reprezentowana bardzo liczenie: 48 proc. jej stanowią liczbego w naszym województwie — to młodzież szkolna.

Przodujący nauczyciele ZMS-owcy otrzymali od KC ZMS odznaki im. Janka Krasińskiego (wręczono je podczas spotkania). Oto oni: mgr Zdzisław Koneczny (Przemysł) — srebrna odznaka oraz Wanda Aksamłowa (Rzeszów), Bogumił Karpiński (Gorlice), Donat Stachowicz (Leżajsk), mgr Eugeniusz Slesicki (Przemysł) i Marian Osikowicz (Jasio) — brązowe odznaki. Wielu nauczycieli otrzymało dyplomy i upominki w formie wartościowych nowości wydawniczych.

Ze strony władz w spotkaniu uczestniczyli: I sekretarz KW ZMS — tow. Włodzimierz Dastek, sekretarz KW ZMS — tow. Aleksander Miedlar oraz wicekurator — Franciszek Grabowski. Wygłosili oni przemówienia, dziękując nauczycielom za ich dotychczasowy trud i wysuwając dalsze zadania w dziedzinie socjalistycznego wychowania młodzieży.

Spotkanie zakończyło się bezpośrednimi rozmowami przy czarnej kawie. (gaw)

Wybory do Zgromadzenia Narodowego we Francji

PARYŻ

W niedzielę, 18 bm. we Francji odbyła się pierwsza tura wyborów do Zgromadzenia Narodowego, rozwiązane-go dekretem prezydenta Republiki z 6 października. Uprawionych do głosowania było 27.578.429 wyborców, mających wyznaczyć 465 deputowanych spośród 2173 kandydatów.

Poszczególne ugrupowania wysunęły następujące liczby kandydatów:

- Partia Komunistyczna — 463; gaullistowskie UNR i UDT (Demokratyczna Unia Pracy) — 409; socjaliści — 327; „niezależni” — 215; partia katolicka MRP — 214; Zjednoczona Partia Socjalistyczna PSU — 122; „niezależni” — 119; „niezależni” — 96; „Ośrodek Lewicy” — 92; radykałowie — 91; „Ośrodek Republikański” — 24; inni — 1.
- Znaczenie tych wyborów —

jak już podkreślaliśmy — polega na tym, że gdyby się opozycji republikańskiej udało uzyskać w Zgromadzeniu większość, wówczas będzie ona mogła równoważyć autokratyczne dążenia gaullistów, wypływające z referenduma 28 października systemu prezydenckiego. W przeciwnym razie grozi Francji ustrój absolutnie autorytarny, a nawet, jak go określają nie tylko komuniści, lecz także socjalistyczna SFIO — totalitarny — oparty na władzy personalnej, bez jakiegokolwiek kontroli.

Koła dziennikarskie przewidują straty rządzącej Unii Nowej Republiki (UNR), utrzymanie obecnego stanu posiadania przez Francuską Partię Socjalistyczną SFIO oraz zyski innych ugrupowań politycznych.

Przypuszczalnie w pierwszej turze wyborów, kiedy to obowiązuje bezwzględna większość głosów, wybranych będzie jeszcze mniej deputowanych niż podczas ostatnich wyborów powszechnych w 1958 r. Oczekuje się też stosunkowo znacznej absencji wyborczej.

Zgodnie z tradycją francuską, decydujące znaczenie będzie więc miała druga tura głosowania w niedzielę, 25 listopada. Wtedy dopiero, na podstawie wyników pierwszej tury, tworzą się porozumienia wyborcze i koalicje forsujące danego kandydata przeciwko innym

Mapki z fałszywymi granicami Polski uległy zniszczeniu

WARSZAWA

Na początku września br., popularny tygodnik dla Polonii zagranicą „7 dni” poinformował o wycofaniu przez szwajcarskie linie lotnicze SWISSAIR mapek reklamowych z fałszywymi granicami Polski. Obecnie — jak informuje „7 dni” w nr 46 (300) z 18. XI br. — nadeszły z tej firmy oficjalne oświadczenie o zniszczeniu całego zapasu tych mapek, znajdujących się w Stanach Zjednoczonych. W ten sposób podjęta w swo-

im czasie przez „7 dni” akcja przeciwdziałania nieświadomej antypolskiej propagandzie, została uwieńczona nowym sukcesem.

Przypominamy, że jest to już drugi tego rodzaju sukces „7 dni” w akcji przeciwdziałania nieświadomej antypolskiej propagandzie. Wskutek interwencji tygodnika skandynawskie linie lotnicze SAS również bardzo szybko wycofały z obiegu swe koncepty reklamowe, w których zamieszczone były mapki z fałszywymi granicami Polski.

Bezpański sputnik ?

Po raz pierwszy w pięcioletniej historii opanowywania kosmosu pojawił się na niebie satelita, do którego nikt nie chce się przyznać.

Brytyjskie czasopismo „Flight-International”, informuje, że ten tajemniczy mikroksytycz pojawił się 12 września br., obiegł Ziemię na wysokości około 183 km i w 12 dni później spłonął w gestych warstwach atmosfery.

Ani Związek Radziecki, ani Stany Zjednoczone nie przyznają się do tego satelity. „Flight-International” sądzi uszaskże, iż jest to jakiś szpiegowski satelita amerykański.

FDP domaga się dymisji Straussa grożąc zerwaniem koalicji rządowej

BONN

Przez całą sobotę trwały w Bonn gorączkowe narady i spotkania w celu znalezienia wyjścia z sytuacji kryzysowej, w jakiej znalazła się bońska koalicja rządowa. Przedstawiciele CDU/CSU, z kanclerzem Adenauerem na czele, konferowali — bez osiągnięcia rezultatu — z delegatami Partii Wolnych Demokratów (FDP), usiłując skłonić ich do zmiany stanowiska w kwestii dymisji bońskiego ministra obrony Straussa.

FDP nadal pozostała jednak przy swoim żądaniu, domagając się ustąpienia

Straussa. O ile kanclerz nie zadośćuczyni temu żądaniu, pięciu ministrów FDP — jak oświadczone w Bonn — podałyby się do dymisji i tym samym otwarty zostałby kryzys rządowy. Formalna decyzja w tej sprawie zapadnie dopiero w poniedziałek, na zwołanej specjalnie do Norymbergi konferencji Prezydium FDP i jej frakcji parlamentarnej.

Wielce wymowny jest wywiad, jakiego udzielił w sobotę włoskiemu dziennikowi „Corriere Della Sera” zastępca przewodniczącego FDP, Wolfgang Doering. Zdaniem Doeringa, minister obrony Straussa będzie odwołany. Również ustąpienie Adenauera, w niedługim już czasie — uważa on za prawdopodobne. „Na razie nie wysuwamy problemu Adenauera — podkreślił polityk FDP — aby nie zwiększać zamieszania. Czynnym krok za krokiem”.

Jeśli kanclerz nie wyrazi zgody na odwołanie Straussa — powiedział Doering — FDP wycofa się z rządu.

Podwójny sukces luczników Resovii



Na zdjęciu: Lucznicy Resovii. Od lewej Szarek, Mauthe i Lekacz.

Wspaniały sukces odnieśli lucznicy Resovii. W tegorocznych rozgrywkach I ligi drugi raz z kolei zdobyli tytuł drużynowego mistrza Polski, dystansując na finiszu najgroźniejszych rywali, a to Łączność i Syrena z Warszawy. Drugi reprezentant województwa rzeszowskiego w tej lidze — Stal ze Stalowej Woli uplasowała się na 6 miejscu.

A oto ostateczna tabela I ligi:

1. Łączność	33,330
2. Łączność W-wa	32,540
3. Syrena W-wa	31,716
4. Victoria Gdańsk	29,688
5. Spolem Łódź	26,077
6. Stal St. Wola	25,266
7. Start Wrocław	19,067

W czasie rozgrywek IV rundy Katarzyna Wiśniewska zajęła pierwsze miejsce z 1076 pkt, a Maria Wisz trzeci z 1005 pkt. Jan Lekacz w kategorii seniorów był piąty — z 995 pkt, wśród juniorów zaś Romuald Buko drugi z 1086 pkt.

Równocześnie z czwartą rundą mistrzowską odbyły się zawody o Puchar V Kongresu Zawodowców. I w tym przypadku lucznicy Resovii odnieśli piękny sukces, zdobywając to cenne trofeum.

A oto klasyfikacja drużynowa:

1) Resovia — 11,100, 2) Łączność W-wa — 10,640, 3) Stal Stalowa Wola — 9,387, 4) Górnik Grabownica — 9,268, 5) Warta Poznań — 9,170, 6) Syrena W-wa — 7,889, 7) Budowlani Poznań — 7,132, 8) Spolem Łódź — 7,089, 9) Lech Poznań — 6,989, 10) Boruta Zielonka — 6,909 pkt.
--

Dużego kalibru niespodzianką było zajęcie czwartego miejsca

Turniej tenisa stołowego

W Stalowej Woli odbył się eliminacyjny etap turnieju tenisa stołowego z udziałem 14 zawodników, reprezentujących okręgi krakowski, kielecki, łódzki i rzeszowski. Duży sukces odniósł najlepszy zawodnik turnieju Wiesio z Krakowa, który zajął pierwsze miejsce, pokonując w walce finałowej najlepszego zawodnika okręgu rzeszowskiego Kilińskiego.

WYNIKI SPOTKAN:
CWIERCFINALY: Krygier — Stańczyk 3:1, Swider — Kiliński 3:2, Wojsło — Grzanka 3:1, Słubicki — Graliński 3:0.
POLFINAŁY: Krygier — Kiliński 1:3, Wojsło — Słubicki 3:2.
FINAL: Wojsło — Kiliński 3:0. W pojedynku o 3. i 4. miejsce Słubicki pokonał Krygiera 3:2. B. K.

Uchwały, które zapowiadają wiosnę

Z udziałem przewodniczących zespołów partyjnych przy KP PZPR, przewodniczących i sekretarzy prezydium PRN i MRN, podinspektorów szkolnych ze wszystkich powiatów, przewodniczących terenowych KKFIT oraz RP LZS, odbyła się w ubiegłym tygodniu w Rzeszowie narada, której głównym tematem była sprawa realizacji uchwał Egzekutywy KW PZPR oraz Prezydium WRN, dotyczących rozwoju sportu wiejskiego oraz w środowisku szkolnym.

Dyskusja utwierdziła nas w przekonaniu, gdzie i w jakim stopniu generalnie zamierzenia poparte były konkretnymi czynami, wytyczonym podstawowym kierunkiem działania w zakresie dalszego upowszechnienia kultury fizycznej i turystyki.

O ile treść poszczególnych wypowiedzi pomogła nam i to wybitnie w zorientowaniu się w aktualnej sytuacji sportu wiejskiego, o tyle nie otrzymaliśmy konkretnej odpowiedzi, co robi się w sporcie szkolnym, poza jednym bowiem wystąpieniem — racją z urzędu — wicekuratora Okręgu Szkolnego tow. Grabowskiego, nikt z środowiska szkolnego (byli na sali podinspektorzy) nie miał zamiaru poinformowania zebranych o słykach w sporcie wśród młodzieży szkolnej. Czyżby rzeczywiście niczego nie mieli do powiedzenia, lub nie dysponowali odpowiednimi materiałami, przykładami? Od czasu do czasu, ktoś spoza szkolnictwa starał się w dyskusji wypełnić tę bardzo poważną lukę. Ale to była przyszłowa kropla w morzu.

Sporo zaś mówiono o sporcie wiejskim, „strzelano” różnego rodzaju przykładami dobrej i wręcz złej roboty, dużego i słabego jeszcze zainteresowania się jego rozwojem.

Ot, choćby w takim powiecie przeworskim. Tam KP PZPR poświęcił plenarne posiedzenie — tym zagadnieniem, a Prezydium PRN specjalną sesję. Zobowiązano GRN do udzielania pomocy finansowej, które wyasygnowały 32 tys. zł. Do tego dochodzą dotacje MRN i PRN, GS na przykład przeznaczyły na sport wiejski 28 tysięcy zł. Wydział Oświaty PRN i RP LZS sprawiły porozumienie w sprawie wspólnego wykorzystywania przez młodzież szkolną oraz członków LZS urządzeń sportowych. Dziś w tym powiecie działa 39 LZS, zrzeszających 1.798 członków. Nie zorganizowano jeszcze ludowych zespołów sportowych w 11 wsiach. W Ubleszynie nad Sa-

nem powstaje przystań kajakowa oraz ośrodek wypoczynkowy, przygotowywana jest dokumentacja na budowę w Przeworsku kąpieliska na rzece Mleczce.

Jakże inaczej jest w powiecie mieleckim. Tutaj w Prezydium PRN mają przystawione „Węza w kieszeni” — gdy chodzi o przeznaczanie kilku choćby złotych na sport wiejski. W tym terenie wspomniane uchwały nie zmieniły radykalnie sytuacji. Wiele błędów popełniano, tracąc powoływania społecznych gromadzkich komitetów kultury fizycznej i turystyki. W wyniku popełnienia, bo termin „goni”, w skład tych komitetów wchodziło zbyt mało ludzi, którzy nie zdradzali najmniejszej ochoty do pracy w sporcie. Opięknem sportu wiejskiego jest ponoc pion CRS. Ale, jak do tej pory, to tej opieki nie odczuwa się. Na 9 gminnych spółdzielni, tylko LZS „Radomyślanka” dała w oparciu o GS.

W woj. rzeszowskim zarejestrowanych jest 790 LZS, akupujących w swych szeregach około 30 tys. członków. Działalność sportową objęło więc około 50 proc. rzeszowskiej wsi. Z 700 kół, 600 działa we wsł indywidualnej, pozostałe w spółdzielniach, kółkach rolniczych, POM, szkołach rolniczych. Stąd więc wyłania się zasadnicze pytanie, czy LZS mogą rozwijać się w oparciu o wiejskie zakłady produkcyjne? Niestety, w większości gromad zakłady te wola raczej dorzucać raz w roku kilkaset złotych temu czy innemu LZS, niż brać go na własne konto, pod własne tzw. opiekunkę skrzydła. Ludowe zespoły sportowe w naszym przynajmniej województwie nie są nadal związane z produkcją rolą.

W ciągu 16 lat uportowiliśmy 50 proc. wsi rzeszowskiej. Spotykamy się jeszcze ze stwierdzeniem, iż w siedzibach 82 gromadzkich rad narodowych brak zupełnie zespołów sportowych. Pewne postępy notujemy dopiero od 2 lat, a więc od momentu ukazania się

wymienionych uchwał. W tym okresie potrafiło zorganizować 115 ludowych zespołów sportowych. W tym wszystkim jest jedno „ale”, na 750 bowiem zespołów, 45 proc. LZS pobudza się do nowej działalności, reaktywuje się je podczas kampanii sprawozdawczo-wyborczej. Pracują one przez krótki okres miesięcy letnich, zasypiając snem sprawiedliwych na zimę.

W wielu jednak środowiskach uchwała dokonana radykalnej zmiany. Przecież jeszcze w 1957 roku w pow. przeworskim nie było odpowiedniego tzw. klimatu, sprzyjającego rozwojowi sportu wiejskiego. W gromadzkich radach narodowych z nikim nie można było porozmawiać na tematy sportowe. Tymi zagadnieniami nikt wówczas się nie interesował.

A dziś! W każdej gromadzie członkowie Prezydium GRN potrafią ocenić pracę LZS, znają jego wartość. W Tarnobrzesckim rokrocznie leden LZS otrzymuje fundusze na budowę boiska sportowego. Natomiast w powiecie niżańskim od 1960 roku nie zbudowano ani jednego boiska. W Prezydium PRN w Nisku sportem zupełnie się nie interesują. Tutaj nawet uchwała niewiele pomogła. W powiecie lubaczowskim LZS w Oleszycach zorganizował zabawę. Nie udało się. Był deficyt, wskutek czego nie było ani centa na zapłacenie podatku. Rezultat tej zabawy był taki, iż przewodniczącemu tego LZS sprzedano zegar... w drodze licytacji.

Różnie w różnych powiatkach bywa. Są i takie ludowe zespoły, jak np. w Soninie (powiat Łańcut), które na wsi odgrywają czołową rolę, są organizatorami życia kulturalnego. A już w Woli Małej, w tym samym powiecie miejscowy LZS od 10 lat doremnie stara się o przydział placu pod budowę boiska.

Stąd więc nasuwa się zasadniczy wniosek. Czas najwyższy, by zamiast dyskutować na zebraniach, przystąpić do konkretnego działania, do kontroli realizacji uchwał, niektóre bowiem prezydium PRN wprost je zlekceważyły. Stąd jeszcze jeden wniosek. W powiatach brak właściwego koordynatora całokształtu ruchu sportowego i turystycznego.

Wprowadzić uchwała radykalnego przewrotu nie zrobiła, to jednak w jakimś stopniu przyspieszyła nadejście wiosny i istniejące obiektywne warunki przyspieszenia procesu upowszechnienia sportu. Na przestrzeni ostatnich lat nagromadzone bogate doświadczenia, kształtujące się model organizacji polskiej kultury fizycznej, coraz lepiej przystosowany do potrzeb rozwoju różnych form wychowania fizycznego i sportu, odpowiadających zainteresowaniom ludności miast i wsi. W jakim stopniu ten model przystosujemy do naszych warunków, to już zadanie działaczy terenowych.

ZBIGNIEW RYBAK

Klub Turystyczny powstał w Łańcutu

W Domu Wycieczkowym w Łańcutu utworzono ostatnio „Klub Turysty”. Klub czynny codziennie od godziny 18—22, dostępny jest dla przewodników, członków PTTK i licznych turystów odwiedzających Łańcut. Mieści się w nim świetlica-kawiarnia, wyposażona w telewizor oraz różne gry towarzyskie.

Kierownictwo Klubu Turysty planuje organizowanie pogadanek z zakresu zabytków sztuki i krajoznawstwa, spotkania z literaturami, odczyty, lekcje języka niemieckiego, turnieje szachowe oraz tenisa stołowego.

Tytuł mistrza jesieni zdobyty „na złość”

(Ciąg dalszy ze str. 1.)

Janusz Turza — młody, utalentowany.

Obrońcy: Zdzisław Dęba — typ twardego, ambitnego piłkarza, braki w szybkości nadrabia dużą rutyną. Zenon Książek — w tym sezonie znów grał jak za swoich najlepszych lat. Wielka rutyna, świetny przegląd sytuacji na boisku. W dalszym ciągu jeden z najlepszych naszych piłkarzy. Stanisław Piller — nade wszystko nie znosi brutalnej gry. W trójce obronnej stanowi mocne ogniwo. Andrzej Kwiczala — rezerwow.

Pomocnicy: Kazimierz Chybiła — zawodnik o dużej rutynie, staranny, pracowity. Józef Bułat — dobry technik (szkoła krakowskiej Wisły), ostatnio grywał nierówno i trafiały mu się słabsze mecze. Jerzy Berduszek — po skończeniu służby wojskowej zdążył już zagrać w meczu z Czujawem i od razu należał

do wyróżniających się piłkarzy.

Napastnicy: Kazimierz Szewczyk — zaczynał jako bramkarz, obecnie gra na prawym skrzydle i wszystko wskazuje na to, że zrobi dużą karierę. Wiesław Bryg — gdyby posiadał lepsze warunki fizyczne byłby już dziś bardzo dobrym napastnikiem. Gra pomysłowo, nie lubi szablonu. Studiował na AGH i z Krakowa dojeżdża na każdy mecz. Jerzy Maślanka — student Łódzkiej Politechniki. Jeden z najlepszych napastników Wisłoki. Na wiosnę zgłaszał swój akces do ŁKS, ale nie znalazł uznania u trenerów — latem sytuacja zmieniła się i wysłannicy łódzkiego klubu specjalnie przyjeżdżali do Dębicy. „Misja” zakończyła się

niepowodzeniem. Stanisław Wilk — bardzo dobra skoczność, jeden z nielicznych zawodników ligi okręgowej, przed którym bramkarze zazwyczaj kapitulują, jeśli strzeła z „wysokich” piłek. Janusz Grabowski, piłkarz równie do bry jak kapryśny... W ataku Wisłoki występował poza tym na zmianę: Bronisław Błaszkielewicz, Józef Czernicki, Bronisław Czernicki, Bolesław Krok i Maciej Kłisiewicz. W sumie atak był najmocniejszą formacją przodownika.

Treningi drużyny prowadził Mieczysław Dudek — w latach pięćdziesiątych jeden z najlepszych piłkarzy krakowskiej Wisły. Grywał w towarzystwie takich piłkarzy jak: Jurowicz, Kohut, Graczy, Mordarski i in. F.

ZMIERZAMY?

sensem jest zmuszanie lub nawet dopuszczanie do gry zawodnika z kontuzją, a, niestety, są to nagminne wypadki na boiskach sportowych. Zawodnik kontuzjowany w czasie meczu przesuwany jest na mniej odpowiednią pozycję i każe mu się grać do końca, nie bacząc, że w wyniku tego kontuzja pogłębia się, stając się pod znakiem zapytania efekty późniejszego leczenia, a w najlepszym wypadku przedłużając wielokrotnie okres powrotu do zdrowia.

Dzieje się to wszystko pod auspicjami podnoszenia zdrowotności i społeczeństwa, pod niezamierzonym patronatem ZUS i PZU, regulując straty, skody wyniki po prostu z braku poczucia odpowiedzialności u niektórych ludzi. Obecnie WKKFIT oraz Wojewódzka Przychodnia Sportowo-Lekarska opracowały zarządzenie, którego realizacja ma zwiększyć bezpieczeństwo uprawiania sportu. Aby przynosiło ono efekty z punktu widzenia sportowo-lekarskiego będzie musiało dotyczyć przede wszystkim zabezpieczenia wykonawstwa i poszanowania już istniejących zarządzeń i instrukcji odnośnie spraw zdrowotnych w sporcie. Przed obecną rundą rozgrywek ROZPN, na wniosek Wojewódzkiej

Przychodni, przypomnieli klubom o bezwzględnej konieczności ścisłego przestrzegania przepisów dotyczących kontroli lekarskiej. Niestety, w praktyce wszystko toczy się po staremu. Wielu sędziów piłkarskich, wykazując się zupełnym brakiem poczucia odpowiedzialności, nie przeprowadza kontroli kart zdrowia przed zawodami. Gorzej, znany także drużynom piłkarskim, które uczestniczyły w rozgrywkach bez badania lekarskich i znany również takie wypadki, że imprezy sportowe odbywały się bez opieki ze strony służby zdrowia, mimo iż zorganizowanie jej nie przedstawiało żadnych trudności. Podczas meczu Walter Ib — Głogowia, kiedy lekarz poprosił o umożliwienie mu skontraktowania kart zdrowia, opiekun gości tak zareagował: „A zabierz pan sobie te karty, bo mnie one i tak niepotrzebne”. Nota bene w wielu kartach nie było aktualnych wyników badań lekarskich. Zamykając tę listę warto jeszcze wspomnieć o obozie sportowym zorganizowanym przez ROZPN, na którym również nie było opieki lekarskiej.

Te wypadki muszą nas niepokoić...
STANISŁAW SZAJNA
DYREKTOR WPSL RZESZÓW

Jest taka drużyna

Do napisania pod adresem redakcji skłonił mnie artykuł pt. „Liga powiatowa i szpitalne powiatowe”, zamieszczony w poniedziałkowym numerze „Stadionu”. Popieram

w całej rozciągłości uwagi dziennikarza na temat chamsstwa panującego na boiskach podkarpackiej klasy B. Ja wiem, że każda drużyna chce wygrać i

to jest zrozumiałe. Chodzi tylko o to w jaki sposób piłkarze idą do tego celu. Otóż to. Jest na Podkarpaciu taka drużyna, która na własnym boisku zwycięża każdego przeciwnika, co ciekawie nie dlatego, że jest taka dobra, ale dlatego, że ma dobrą sędziowską obsadę. Myślę tutaj o piłkarzach LZS Iwonick. Prawie wszystkie spotkania w tej miejscowości sędziuje ten sam człowiek, dojeżdżający z Krosna. „Nie istnieje”, żeby u nas ktoś wygrał — nasz sędzia nie pozwoli” — powiadają kibice w Iwonicku. A na boisku dzieła się wtedy bardzo niedobre rzeczy. Stoper Iwonicki „nozbił” się w sposób skandaliczny. W rozmowie z jednym z piłkarzy tej drużyny dowiaduję się, że zawodnik ten w wyjazdowym meczu nie weźmie udziału, a za niego cierpieć będzie cała drużyna. Warto by się zainteresować tą sprawą. Takich piłkarzy, którzy grają tylko przed własną publicznością, i to z władzowych względów, znaleźć można wszędzie.

Inny przykład. Obserwowałem zawody piłkarskie w Zarszynie pomiędzy tamtejszym LZS a Górnikiem Grabownica. Sędzia prowadził zawody bardzo poprawnie a poziom meczu, jak na klasę B, był dość znośny. Ten sam sędzia prowadził później mecz w Brzozowie. Niestety to już były całkiem inne zawody. Mnie osobliwie przypominały zmagania sędziów, jak na rzymskiej arenie za czasów cesarza Nerona. Karygodne wykroczenia, napieranie ze strony Sanoczanek, a później Brzozowii, mnożyły się z upływem każdej minuty, a sędzia niczego nie widział. Jestem przekonany, że chodziło po prostu o to, aby gościom podarować dwa punkty i wepchnąć reprezentantów Sanoka do klasy A. Arbitr tego spotkania, o którym dobrane

wiem, że jeśli chce to potrafi sędziować, przekreślił swoim postępowaniem wszystko to co instruktorzy, kierownicy i opiekunowie mówili swoim piłkarzom na temat sportowej rywalizacji, kultury gry itp. Takich wypadków spotykamy, niestety, dużo. Pod adresem władz sportowych w podokręgu krakowskim mam konkretną propozycję, aby sprawom sędziowskim poświęcić jedno z najbliższych swoich posiedzeń.

JAN OLEJKO
Grabownica

Przepisy w „Stadionie”

Ostatnie wypadki kontuzji na boiskach sportowych skłaniają mnie, aby zwrócić się do redakcji z pewną propozycją. Chodził mianowicie o to, czy „Stadion” nie mógłby w sezonie zimowym zająć się omówieniem przepisów piłkarskich jak również omówieniem ich interpretacji. Sądzę, że wiele osób chętnie skorzystałoby z tej lekcji. Sądzę również, że należałoby zapoznać sympatyków piłki nożnej z komentarzem wydanym przez Polskie Kolegium Sędziów do przepisów FIFA, gdyż w wielu przypadkach sędziowie podejmują decyzje sprzeczne z przepisami Międzynarodowej Federacji Piłki Nożnej, a być może zgodne z Komentarzem PKS, którego jednak nie znają ani piłkarze, ani tym bardziej widzowie. Podejrzewam, że na tym terenie rodzą się wzajemne pretensje, których można by z powodzeniem uniknąć.

EMIL KRET
Łańcut, Krasickiego 46

Grunt to zdrowie

a zdrowie — to margaryna

Margaryna produkowana jest wyłącznie z olejów roślinnych z dodatkiem mleka i witamin.

Jest zdrowa, smaczna i tania

K-2567/3

APTEKI RZESZOW Staly dyzurn nocny: Apteka Spoleczna nr 4 ul. Dabrowskiego 88 TEATR - nieczynny Kina RZESZOW APOLLO (ul. 3 Maja) - Cyrk (radz. l. 14) GOPLANA (Staromiecie) - nieczynny MEWA (ul. Dabrowskiego) - Swiniarka i pastuch PRZODOWNIK (ul. Prowalskiego) - Szminka do ust (wl. l. 16) SWIT (ul. Langiewicza) - Kłopotliwy wnuczek WDK (ul. Odrzel) - Dwa pokolenia (wl. l. 18) KORZA (ul. 3 Maja) - Przygoda (wl. l. 18) BRZOWO Robotnik - Mój stary (pol. l. 14) DEBICA Uciecha - Wołga, Wołga, (radz. l. 14) GORLICE Górnik - Tańcząca wioma (radz. l. 12)

Wiarus - Samolot odlatuje o 8 (radz. l. 12) JAROSLAW Gdynia - Zmarłychwstanie - II s. (radz. l. 18) Oka - Swiat się śmieje (radz. l. 14) JASLO Syrena - Kłątwa (radz. l. 16) KROSNO Pionier - Et cetera pana pułkownika (wl. l. 12) LESKO Jutrzenka - nieczynne LUBACZOW Melodia - Bestia (wl. l. 16) LANCIUT Znicz - Jada goście, jada (pol. l. 16) Związkowe - Wakacyjne przygody (radz. l. 9) MIELEC Bajka - Artysta do wszystkiego (radz. l. 12) DK - nieczynne Tęcza - Czyste niebo (radz. l. 16) NISKO San - Opowieść o prawdziwym człowieku (radz. l. 14) PRZEMYSŁ Baktyk - Księża i aktoreczka (USA l. 16) Kosmos - nieczynne Olimpiada - Opuszczeni (wl. l. 14) Roma - Dziewięć dni jednego roku (radz. l. 14) PRZEWORSK Warszawa - Gryf - Gdy drzewa były duże (radz. l. 12) GORLICE Górnik - Tańcząca wioma (radz. l. 12)

San - Lekkość i dziewczyna (radz. l. 12) STALOWA WOLA Ballada - Tata, mama, córka i zięć (radz. l. 14) DK - Czarodziejski kwiat (radz. l. 9) Energetyk - nieczynne TARNOBRZEG Wisła - Cztery serca (radz. l. 14) USTRZYKI Orzeł - nieczynne UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

RADIO PROGRAM I Program dnia: 5.00 16.00 Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 12.05 15.00 17.00 20.00 23.00 9.00 Dla kl. I i II - „Przyrzeczenie Zdzicha” 10.10 Młodzieżowa kawiarenka 11.00 Dla kl. VI i VII - „Opowiadania” 11.30 Polska muzyka rozrywkowa 12.45 Na swobodną nutę 13.00 Dla kl. III i IV - aud. pt. „W staromiejskich lochach” 13.30 Ciekawe ananacje muzyki rozrywkowej 14.00 Książki i urzeczki 14.30 Muzyka operowa 15.30 Koncert rozrywkowy 16.05 Nowości literatury młodzieżowej 16.35 Przekrój muzyczny 17.05 Dla młodzieży szkolnej - aud. pt. Bravo najlepsi 18.00 Uniwersytet Ra-

diowy „Zwierzęta których nie znamy” 18.10 Porozumienie dzentelmenów 19.00 Piosenki wiosenne 19.10 Uniwersytet Radiowy „Naukowcy rolnikom” 20.30 Polska muzyka ludowa 22.44 Melodie taneczne.

PROGRAM II Program dnia: 6.17 13.40 Wiadomości: 6.30 7.30 8.30 12.05 16.00 19.00 23.50 9.20 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy „Jaki jest wiek ziemi?” 9.30 Kwadrans piosenek polskich 10.00 Fragmenty instrumentalne 11.30 Pianści wirtuozzi muzyki rozrywkowej 12.45 Nasze sprawy codzienne 13.00 Koncert solistów 13.25 Dwie królowe 13.45 Piosenki i melodie francuskie 14.30 Proces świętojurski 14.45 Biakina szafeta 15.00 Nowe opracowania starych melodii 15.30 Dla dzieci - słuch. pt. „Mój brat Adaś” 16.05 Postuchajmy muzyki 16.05 Herbataka we dwoje 16.30 Pełnym głosem o sprawach młodzieży 16.50 Wielecór rozrywkowo-taneczny 21.40 Romantyczna siódemka 22.00 Gitara - fragm. opow. 22.30 Muzyka taneczna. (Radio zastępuje sobie zmianę programu).

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY 17.30 Dla dzieci - 1) A co dalej, 2) Dwa Michale - film (pol.) 17.55 Telewizyjny Kurier Warszawski 18.10 Na półkach księgarskich 18.30 Pochwała ryzyka 18.50 Kino Królickich Filmów 20.00 Dobranoc 20.10 Eureka 20.50 Teatr TV Pan Topaz - widowisko.

Spotkanie z przyszłym pracodawcą

Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego udziela stypendiów fundowanych 32 studentom, którzy zdobywają pełne kwalifikacje zawodowe na 5 uczelniach technicznych i ekonomicznych w kraju. W ten sposób zapewnia sobie dopływ fachowych kadr. Warto dodać, iż większość stypendystów wywodzi się z województwa rzeszowskiego. Właśnie ostatnio na zaproszenie dyrekcji Przedsiębiorstwa przyjechała do Rzeszowa 24-osobowa grupa stypendystów z uczelni krakowskich (Politechnika, AGH i WSE), którzy już za parę miesięcy, za rok lub dwa, podejmą tutaj pracę zawodową. Spotkanie przyniosło wiele obopólnych korzyści. Kierownicy i pracownicy zakładu poznali osobieści swych przyszłych kolegów, studenci zaś zapoznali się z problematyką przedsiębiorstwa, z jego trudnościami i warunkami przyszłej pracy. Na ogół byli zadowoleni z tej „wizji lokalnej”, choć trudności przed nimi nie ukrywano. Z ciekawością oglądali budowę hali aparatury chłodniczej w Dębicy - Pustkowie, Zakładu Porcelany w Boguchwale i Ośrodka Sportowego w Rzeszowie, wznoszonej przez „ich” przedsiębiorstwo.

Wizyta zakończyła się miłym spotkaniem przy kawie w klubie zakładowym. Przybyli na nią m. in. dyrektor naczelny RPBP Inż. Józef Waluś, opiekun studentów, kierownik katedry budownictwa stalowego na PK - doc. dr Franciszek Wojnarowski, przedstawiciele związków zawodowych, NOT oraz liczni inżynierowie, w tym wielu byłych stypendystów, którzy już podjęli pracę. (gaw)

Dobiega końca budowa wodociągów w Gorlicach

W ramach inwestycji dobiega końca budowa wodociągów w Gorlicach. Nakreślony na rok bieżący program robót jest w pełni realizowany. Wybudowano sieć główną na ul. Gwardii Ludowej, która zapewni bezawaryjną dostawę wody dla mieszkańców osiedla w Gliniku Mariampolskim. Nakłady inwestycyjne na budowę wodociągów w Gorlicach wyniosą ogółem 25 mln zł. J. K.

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIE ORDYNATOROWI Chirurgii dr Barkietowi oraz dr Furmadze, dr Wyrostkowi, dr Fedorowi, dr Kamińskiemu, masażystce Teriakowi, stomiom i personelowi Szpitala MSW w Rzeszowie za przywrócenie mi zdrowia i troskliwą opiekę, najgorętsze podziękowanie życząc wszystkim dającym lat owocnej pracy i sto lat życia - pacjent S. Ciechanowski G-1949/1

NAUKA ZAKŁAD Doskonalenia Zawodowego w Rzeszowie, ul. Lwowska 27, przeprowadza kursy mistrzowskie dla rzemieślników budowlanych. Zgłoszenia z powiatu jarosławskiego przyjmuje - Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Jarosławiu, ul. Szkolna 2. K-2587/1

OSRODEK SZKOLENIOWY Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Praktycznej przy Zasadniczej Szkole Zawodowej w Rzeszowie ogłasza dodatkowe zapisy na kurs spawania elektrycznego. Informacji udziela sekretariat Obrońców Stalingradu 45, sala nr 25a, tel. 23-41. K-2588/1

KUPNO „MIKUSA” kupię. Roman Kościół, Niegłowice 1. Jasło. Pg-2338/1

SPRZEDAŻ GOSPODARSTWO 4 ha ziemi z budynkami gospodarskimi, dom mieszkalny w Dzikowie Nowym pow. Lubaczów tania sprzedaż. Cena do omówienia na miejscu. Informacje: Alojzy Tokarz, Łańcut, Kochanowskiego 80. G-1954/1

PIANINO czarne stan bardzo dobry - sprzedam. Frzemyski, telefon 834 od godziny 16-20. Pg-2283/1

SILNIK S-60, ceglarkę oraz żniwarkę marki „Primka” wszystkie w bardzo dobrym stanie okazjnie sprzedam. Bolesław Mackiewicz, wieś Chmielnik pow. Rzeszów. G-1951/1

BOGUCHWAŁA! Sprzedam parcele budowlaną wg zatwierdzonego planu zagospodarowania. Stacja kolejowa, autobus na miejscu. Wiadomość: Zespół Adwokacki nr 3, Rzeszów, 1 Maja. K-2581/1

OKAZJA! Sorzedam tania maszynę dziewiarską 10/100, zmechanizowaną oraz okrągłą maszynę wzorkówkę. Kraków, Wędkarska 9, Romana Koprowska. K-2586/1

RÓZNE GARBUEJEMY, farbujemy skórki z baranów, lisów, nutrii, królików i inne. Należy doręczyć zaświadczenie obowiązkowe. Rzeszów, Sienkiewicza 34 (koło parowozowni). G-1906/4

ZGINAŁ pleszek-suczka mały brązowy, uszy stojące, pod szyją biała plama. Proszę o powrót, jeśli za wysoka nagrodą. Rzeszów, Montuski 8 m. 1. G-1938/1

ZGUBY KOZIEK Jan zgubił świadectwo 7 klasy wydane przez Szkołę Podstawową w Rydzowie. PG-2341/1

ZGUBIONO wnioski z załącznikami z egzaminu Kursu Traktorzystów w Kamieniu na nazwiska: Stanisław Szoł, Henryk Walleki, Czesław Bochenek, Józef Paleń, Józef Bolko. Pg-2343/1

ZGUBIONO legitymację szkolną nr 80 wydaną przez Technikum Kinotechniczne w Krakowie na nazwisko Adam Szmyd. Pg-3342/1

PIOTROWSKA Irena zgubiła przepustkę wydaną przez Rzeszowskie Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywno. G-1030/1

ZGUBIONO tablicę rejestracyjną nr SG-2513 wydaną przez Wydział Komunikacji Prez. MRN w Gliwicach na nazwisko Franciszek Kubala. PG-2340/1

KALANDYK Lucyna zgubiła legitymację szkolną nr 1/63 wydaną przez Liceum Sztuk Plastycznych w Jarosławiu. G-1955/1

PEC Tadeusz zam. w Porębach 33 zgubił legitymację służbową nr R-008166 wydaną przez PKS w Krośnie n/W. Pg-2337/1

RYS Stefania zgubiła rejestrację roweru nr 080003357 wydaną przez Wydział Komunikacji Drogowej Rzeszów. G-1940/1

W dniu 15 listopada 1962 r. po krótkiej chorobie zmarł **koł. JOACHIM BORUTA** W Zmarłym tracimy oddanego pracownika i szczerego kolebę. Serdeczne wyrazy współczucia składa rodzinie Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy WZGS ZH w Rzeszowie K-2851/1

Z OKAZJI DNIA NAUCZYCIELA CENTRALA FILMÓW OŚWIATOWYCH „FILMOS” Oddział Rzeszów przesysła WSZYSTKIM NAUCZYCIELOM serdeczne podziękowania za włożony trud w krzewieniu oświaty filmowej w szkołach i świetlicach, życzy dużych osiągnięć w pracy zawodowej oraz wiele szczęścia w życiu osobistym. K-2569/1

WSZYSTKIM PRACOWNIKOM OŚWIATOWYM W DNIU NAUCZYCIELA składam najlepsze życzenia osiągnięć w pracy wychowawczej i powodzenia w życiu osobistym Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Szkół „CEZAS” w Rzeszowie. K-2571/1

Części zamienne do samochodów „Star”-20, „Lublin”, „Warszawa” M-20, „Zig” 585, „Praga” V3S, „Skoda” 706-R, „Ursus” C-45, posiada do upłynnienia Rzeszowskie Przedsięb. Transportowe Budownictwa w Rzeszowie, Al. Bieruta 1. Blizszych informacji udziela Dział Zaopatrzenia RPTB codziennie od godz. 7 do 15 Nr tel. 20-21. K-2589/2

PRACOWNICY POSZUKIWANI ZAKŁADY URZĄDZEŃ DZWIOWYCH przyjmują do pracy na wyjazdy niezależnie od miejsca zamieszkania elektryków, monterów dźwigowych lub elektryków instalatorów i elektryków oraz pomocników elektryków. Warunki pracy i płacy omówić można w placówkach ZUD: Gliwice, ul. Nasyp 6, Kraków, ul. Slika 6, codziennie w godz. 8-11 oprócz sobót oraz Rzeszów - Hotel Główny, wyłącznie dnia 21 listopada 1962 r. godz. 11 do 15.30. K-2570/3

2 inżynierów ceramików lub techników ceramików zatrudnia Jarosławskie Zakłady Terenowego Przem. Materiałów Budowlanych w Jarosławiu, Rynek 3. Wymagany co najmniej 3-letni staż pracy w ceramice budowlanej. Mieszkania komfortowe w bloku przyzakładowym zapewnione. Warunki pracy i płacy do omówienia. K-2579/3

RZESZOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH W RZESZOWIE przyjmie zaraz: blacharzy do robót wentylacyjnych, monterów, spawaczy. Warunki płacy: zgodnie z Układem Zbiorowym w Budownictwie. Warunki pracy: w nowoczesnej hali warsztatowej. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych w Rzeszowie, ul. Szopena 9. K-2582/1

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej - Wydział Gospodarki Wodnej w Rzeszowie zatrudni od dnia 1 grudnia br. MAGISTRA PRAW w Oddziale Wodno-Prawnym. Może być stażysta. Warunki pracy i płacy do omówienia w Wydziale Gospodarki Wodnej - Prez. WRN ul. Grunwaldzka 19, IV p., pokój 420. K-2555/3

100 ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH, 20 CIEŚLI, 20 MURARZY, 4 SPAWACZY elektrycznych, 2 ELEKTRYKÓW z IV gr. BHP - zatrudni na dobrych warunkach ZARZĄD BUDOWLANO-MONTAŻOWY NR 1 „CENTRUM” PRZEDSIĘBIORSTWA PRZEMYSŁOWEGO BUDOWY HUTY IM. LENINA. Praca w akordzie. Stalówka, hotel - zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje Punkt Werbunkowy Zarządu Budowlano-Montażowego nr 1 „Centrum”, mieszczący się w Hotelach Pleszowskich barak nr 16. Dojazd z Krakowa tramwajem nr 15. K-2543/5

Dwóch KIEROWCÓW z I kat. prawa jazdy na samochody marki „Żuk” zatrudni PRZEDSIĘBIORSTWO PANSTWOWE. Praca w terenie województwa rzeszowskiego. Oferty z odpisami referencji prosimy nadsyłać: Kraków, Pocztą Główną, skrytka pocztowa 65. K-2498/4

Magistra inżyniera lub inżyniera mechanika na stanowisku Głównego Technologa, zatrudnią Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego w Sędziszowie Mip., ul. Fabryczna 1. Po okresie próbnym mieszkanie zapewnione. Wynagrodzenie zgodne z Układem Zbiorowym dla Przemysłu Metalowego. Zgłoszenia przyjmują i udziela informacji Dział Kadr, tel. 32, 37 wewn. 11. K-2568/4

REWIDENTA - księgowego do rewizji finansowo-księgowej zatrudni Zjednoczenie Kopalnictwa Surowców Chemicznych w Warszawie, ul. Zielna 39. Wynagrodzenie miesięczne do 4.100 zł brutto. Po okresie próbnym mieszkanie zapewnione w nowym budownictwie w Tarnobrzegu. Podania wraz z życiorysami oraz innymi dokumentami należy przysyłać pod adresem: Zjednoczenie Kopalnictwa Surowców Chemicznych w Warszawie, ul. Zielna 39, Wydział Kadr. Szczegółowych informacji mogą również udzielić rewidentki Zjednoczenia przebywający na rewizji w KIZPS „Tarnobrzeg” z siedzibą w Machowie. K-2588/1

PRZETARGI

Dyrekcja Zakładów Mięśnych w Sanoku OGLASZA PRZETARG na sprzedaż do rozbiórki budynku murowanego o kubaturze 3.270 m sześć., powierzchnia zabudowy 497 m kwadrat. Budynek wolnostojący, parterowy w jednej części piętrowy, kryty blachą - częściowo papa. Konstrukcja dachu drewniana wielospadowa. Budynek położony jest na terenie Bazy Opasowej w Zarszynie, pow. Sanok. Oferty należy zgłaszać pod adresem Zakładów Mięśnych w Sanoku, ul. Orzeszkowej nr 8, w terminie do dnia 28 listopada 1962 r. Przetarg odbędzie się w dniu 30 listopada br. o godz. 11, w którym mogą wziąć udział instytucje państwowe, spółdzielcze i prywatne oraz osoby prywatne. Przedmiotowy budynek można oglądać codziennie, szczególnie zaś informacji w tej sprawie udziela kierownik Bazy Opasowej w Zarszynie, tel. nr 6 lub też kierownik Działu Administracji Zakładów Mięśnych w Sanoku, tel. nr 418, w godz. od 8 do 15. K-2590/1

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ Referat Gospodarki Komunalnej i Mieszkanlowej w Sanoku, pl. Rewolucji Październikowej 14, ogłasza PRZETARG NIE-OGROZICZONY na zdjęcie malowideł ściennych (polichromii) w budynku położonym w Sanoku przy ul. Kościuszki nr 14. Blizszych informacji udziela Referat Gospodarki Komunalnej i Mieszkanlowej Prezydium w godz. od 8 do 15. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, prywatne oraz osoby fizyczne. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w biurze Prezydium do dnia 5 grudnia 1962 r. z zaznaczeniem „Przetarg”. Komisję otwarcie ofert nastąpi w dniu 6 grudnia 1962 r. o godz. 10 w biurze Referatu Gospodarki Komunalnej i Mieszkanlowej. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K-2580/3

KOMUNIKAT

Wojewódzki Zarząd Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych w Rzeszowie ZAWIADAMIA inwestorów realizujących inwestycje w 1963 roku, że zlecenia na budownictwo mieszkaniowe (zakładów pracy, spółdzielcze itp.) w trybie umów powierniczych oraz zgłoszenia budownictwa do nadzoru inwestorskiego przyjmują do dn. 30.XI.1962 r. następujące Dyrekcje Budowy Osiedli Robotniczych: 1. DBOR w Jarosławiu, ul. Poniatowskiego 47, tel. 23-47, obejmująca pow.: Jarosław, Przeworsk, Leżajsk, Lubaczów, Przemyśl i m. Przemysł. 2. DBOR w Krośnie, pl. Zwycięstwa 4, tel. 62-92, obejmująca pow.: Krosno, Gorlice, Jasło, Brzozów, Sanok, Lesko i Ustrzyki Dolne. 3. DBOR w Stalowej Woli-Południe, tel. 413 obejmująca powiaty: Nisko, Tarnobrzeg, Mielec, Kolbuszowa, Dębica, Ropczyce i m. Stalowa Wola. 4. DBOR w Rzeszowie, ul. Obr. Stalingradu 9, tel. 48-75, 76, 77, obejmująca powiaty: Rzeszów, Łańcut, Strzyżów i m. Rzeszów. K-2572/1

Rzeszowskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Rzeszowie ul. Hoffmannowa 1 UNIEWAZNIAJA zgubione legitymacje ubezpieczeniowe dla członków rodzin serii „B” nr nr 360594 i 360605. K-2585/1

NOWINY RZESZOWSKIE - pismo codzienne wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” - RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5. TELEFONY: Centrala 2856, 2857, redaktor naczelny 4775, zastępca redaktora naczelnego, dział wydawniczy, administracja 4518, redakcja nocna 5017, dział finansowy 4858, dział inf. 4358, sekretarza redakcji i wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcyjne: Przemyśl, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 189, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja 10/1, tel. 291, Biuro Reklam i Ogłoszeń: Rzeszów, ul. Grunwaldzka 42 - tel. 4652. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO i OM kieszonk nr 8-445 PUPIK „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 3, cena prenumeraty miesięcznej - zł 12,50, kwartalnej - zł 37,50, półrocznej - zł 75, rocznej - zł 150. Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne - Rzeszów. K-4-1337